

Panno Chłód

Ewelina Flinta

Kłamią światła, nie idź tam
Lecisz jak do ognia ćma
O czym myślisz, stanie się
Spełni się najgorszy sen

Słone łzy
Płyną w głąb
Twoich żył

Zerwą bluzkę w płatki róż
Zblednie czerwień twoich ust
I porcelanowa twarz
Po raz pierwszy straci blask

Słone łzy
Płyną w głąb
Twoich żył
Chciałaś – masz
Mówią ci

Wspomnij słowa matki swej
Nie chodź, dziecko do tych miejsc
Wydrą radość z twoich ud
Będziesz zimna niczym lód

Słone łzy
Płyną w głąb
Twoich żył
Chciałaś – masz
Mówią ci
Więc z tym żyj

Kawałkami duszy swej
Nakarmiłaś duchy złe
Nie posklejasz tego już
Panno z lodu, panno chłód

Słone łzy
Płyną w głąb
Twoich żył
Chciałaś – masz
Mówią ci
Więc z tym żyj

Panno z lodu, panno chłód
Panno z lodu, panno chłód
Panno z lodu, panno chłód
Panno z lodu, panno